

PRENUMERATA  
„Gazety Polskiej”  
wynosi rocznie:  
W Brazylii 8\$  
W Argentynie 5 pe  
Am. Pol. 2 de  
Wychodzi 2  
razy na ty-  
dzień w środy  
i soboty. Wy-  
danie 4 stron.

# GAZETA POLSKA

W  
BRAZYLII

Adres dla li-  
stów i przesy-  
łek pienięż-  
nych, (wales  
postae)  
„GAZETA  
POLSKA”  
Caixa postal B.  
Curityba-Parana  
Redakcja mieści  
się przy ul. Aquil-  
labam N. 91.

N. 35 WYDAWCA: FRANCISZEK WOCHNIK Kurytyba, Środa dnia 7 maja 1924 REDAKTOR: I. Sklarski. Rok XXXIII

## Z najdalszych zakątków polskich w Brazylii.

Mało zazwyczaj zwracamy uwagi na to, co dzieje się „w lasach”, pochłonięci tem, co dzieje się w naszych skupieniach polskich. A tam pionier polski zgola że codziennie dokłada nowe zdobycze do polskiego stanu posiadania na półkuli południowej.

Z ostatnich czasów mamy do zanotowania dwa fakty zajęcia przez kolonistów polskich na większą skalę nowych posiadłości, wydartych dziewiczym puszczom,—jeden w stanie Sta. Catharina, a drugi w Paranie.

W Sta. Catharinie macierzą nowych kolonji staje się Lucena, kolonja położona o 40 mniej więcej kilometrów na południe od rzeki Negro i miasteczka teje nazwy. Minęło 30 lat od założenia owej kolonji, jednej z tych, które najlepiej dotychczas zachowały charakter polski, a już od szeregu lat synowie tej kolonji rozchodzą się w poszukiwaniu nowej ziemi i dotarli aż do Tres Barras, posuwając się na zachód wzdłuż linii kolejowej. Była to kolonizacja „dzika”, nowi osiedleńcy emigrowali w pojedynkę, nie gromadnie, i każdy działał na własną rękę.

Obecnie Lucena przystąpiła do kolonizacji planowej i masowej w kierunku południowym, do góry Tayó, sławnego uroczyska Indian. — Obszar, wzięty pod kolonizację, wynosi tysiące alkerów. Zajmowanie lotów idzie w zwałom tempie. Będzie to córka Luceny, wynik zbiorowej potrzeby i gromadzkiej siły. Przedsięwzięciu temu przysłużył się wielce proboszcz luceński ks. Kominek.

Kolonizowanie Tayó wychodzi poza ramy wewnętrznych wypadków Luceny, posiada ono znaczenie dla całości osadnictwa polskiego w Brazylii Południowej.

Tayó jest nowym ogniwem w łańcuchu osiedli polskich, który kiedyś zwiąże stany Rio Grande i Parane. Luceniacy docierają już do działu wód między Iguassu i Urugwaj, a niedaleko za Urugwajem znajduje się największa kolonja polska w Brazylii: Erechim.

W Paranie Polacy uczynili także zbiorowy krok naprzód i już stopa polska stoi

dzisiaj, rzecz można, w samym środku, w „samym sercu” stanu, skąd jednak daleka droga do najdalszych kątów granicznych stanu, w pobliżu wodospadu Ubá na rzece Ivahy. Rząd federalny założył na prawym brzegu Ivahy, jako przedłużenie kolonji polskiej Apucarana, nową kolonję Candido de Abreu. Do Ponta Grossy jest około 180 klm. Kolonja ta była pomyślana, jako zbiornik napływu fali ludzkiej, uciekającej z Niemiec po wojnie światowej.

Istotnie imigracja niemiecka do Brazylii w obecnej chwili jest silną — i z Ponta Grossy do Candido de Abreu ciągną furmanki, jedno za drugim, wioząc Niemców.

Imigracji polskiej niema. A jednak w Candido de Abreu połowa kolonistów, to — Polacy. Skąd się tu biorą? Ze wschodu od Kurytyby, z Palmeryjskiego, z S. Matheus i t.d. W starych kolonjach ziemi zamało, przybyszą cię puszczę.

Podobne zjawiska zachodzą i gdzie indziej — przede wszystkim w kolonji Guarany, w stanie Rio Grande do Sul, gdzie ramiona posiadłości polsko-brazylijskich wyciągają się w stronę osad polskich w Argentynie, terytorjum Missiones. — Zamało jednak nadchodzi stamtąd wiadomości do Kurytyby, abyśmy mogli opisać obszerniej to przenoszenie się kolonistów z ljuhy i Guarany nad rzekę Urugwaj.

Odległości od linii kolejowych i większych rynków zbytu w wszystkich tych nowych kolonjach są olbrzymie. Dostęp do świata umożliwiają nieznacznie względnie drogi, ułatwia go zaś sznur kolonij starych, pozostałych w tyle tak, że ośrodki nowe, rozporządzając ponadto urodzajnymi ziemiami, mają wszelkie dane rozwoju. Komunikacje i „hinterland” (jakby Niemiec powiedział) to są dwa warunki rozwoju nowych kolonij. Nie miało tych warunków ani Serro Azul, choć tylko o 100 klm. oddalone od Kurytyby, ani bliższe jeszcze Castelhanu, podobnie jak oaza w pustyni była 70 lat temu francuska kolonja Tereza, obecna polska Terezyna — i wszystkie one upadły.

Wskutek tego braku sznura łączności kolonij starych za sobą próby kolonizacji okolic Guarapuavy są przedwczesne. Przykład: AMOLA FACA.

## Wiadomości z Polski.

### POWTÓRNE ZASADZENIE BAGIŃSKIEGO I WIECZORKIEWICZA NA KARĘ ŚMIERCI.

Dnia 4 kwietnia b. r. po trzydniowej rozprawie ogłoszony został wyrok w sprawie Bagińskiego i Wieczorkiewicza, mocą którego obydwoj oskarżeni zostali uwolnieni od zarzutu udziału w zamachu na uniwersytet warszawski, który spowodował śmierć prof. Dra. Orzęckiego, a to z powodu zręczenia się popierania aktu w tej sprawie przez prokuratora. Natomiast uwzględniając wyrok pierwszej instancji, zatwierdzony przez Sąd Najwyższy w pozostałych punktach, porucznik Bagiński i podporucznik Wieczorkiewicz SKAZANI ZOSTALI NA KARĘ ŚMIERCI PRZEZ ROZSTRZELANIE I WYDALENIE Z WOJSKA.

Skazani wysłuchali wyroku zupełnie spokojnie.

Obrona wniosła do Sądu Najwyższego zażalenie nieważności i apelacji od wymiaru kary. W razie odrzucenia tego zażalenia przez Sąd Najwyższy wojskowy, pozostanie oskarżonym tylko odwołanie się do łaski Prezydenta Rzeczypospolitej.

— Za fałszywe zeznanie w sprawie Bagińskiego i Wieczorkiewicza został skazany na karę 3-ich miesięcznego więzienia i wydalenie ze służby, komendant więzienia wojskowego podpułkownik Bielakowski.

### NIESPODZIEWANA ZMIANA W SPRAWIE KŁAJPEDY.

Według informacji angielskiego dziennika „Daily Telegraph” sprawa Kłajpedy niespodziewanie weszła w nowe stadium. Mianowicie Francja i Włochy urzędowo zawiadomiły, że zaakceptują statut Kłajpedy dopiero wówczas, jeżeli prawa Polski zostaną w nim dostatecznie zagwarantowane. Poseł polski w Londynie, podczas zasadniczej konferencji z premierem angielskim Macdonaldem, zaznaczył zastrzeżenia Polski przeciw statutowi Kłajpedy. Z drugiej strony w sferach urzędowych kraju pogłoska, że ambasador angielski w Paryżu otrzymał instrukcje, aby projekt statutu Kłajpedy popierał w niezmięnionej formie.

sador angielski w Paryżu otrzymał instrukcje, aby projekt statutu Kłajpedy popierał w niezmięnionej formie.

### ARESZTOWANIE SZPIEGA.

Pod zarzutem szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych został w Warszawie aresztowany urzędnik wojskowy Ewaryst Lipko, były oficer armji rosyjskiej.

Lipko stał na czele bandy szpiegowskiej, z której policja polityczna aresztowała już 6 osób.

W sprawie tej prowadzi się w dalszym ciągu energiczne dochodzenie pod kierunkiem sędziego śledczego p. Jasińskiego.

### ZNAKOMITY WYNIK SUBSKRYPCJI NA AKCJE POLSKIEGO BANKU EMISYJNEGO. — MIANOWANIE PREZESA BANKU POLSKIEGO.

Subskrypcja prywatna na akcje Polskiego Banku Emisyjnego, która miała pokryć 60 proc. kapitału akcyjnego Banku, przekroczyła znacznie tę normę i osiągnęła 90 proc. kapitału zakładowego Banku, wobec czego rząd zmniejszy przewidywany początkowo swój udział w Banku Polskim.

— Prezesem Banku Polskiego Emisyjnego został mianowany p. Stanisław Karpiński, były minister skarbu i były dyrektor P. K. K. P. (Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej). Uchodzi on za wybitnego znawcę stosunków gospodarczo-skarbowych.

### USUNIĘCIE Z KORPUSU DYPLOMATYCZNEGO.

Dr. Wacław Sokółowski, były pierwszy sekretarz poselstwa polskiego w Waszyngtonie, został przed niedawnym czasem odwołany z tego stanowiska za wykrycie w jego mieszkaniu przez amerykańskich agentów wielkich ilości napojów alkoholowych, a obecnie po przeprowadzeniu śledztwa przez ministerstwo spraw zagranicznych zupełnie usunięty z korpusu dyplomatycznego.

## W walce o miliony.

Romans z naszych czasów w 4 tomach przez Jerzego Bornesa'a.

178)

(Ciąg dalszy).

Lecz strzelcy już prawie są za nimi, rozświecając ciemność światłem swych pochodni. Zaczyna się dzika gonitwa prowadząca coraz głębiej w rozległą jaskinię podziemną.

Niebawem pada drugi przemytnik trafiony kulą przesładowców.

Wreszcie po wielu godzinach dopiero nastaje względna cisza.

Strzelcy gromadzą się w obozie przemytników, dekad przytransportowali dwu rannych paczkarzy. Rudobrody, Borsuk i Ratzman znikli tak, że ich na razie odszukać nie można.

Oficer nie traci jednak nadziei przyłapania ich, gdyż nie mogą się teraz z jaskini wy dostać. Chce tylko, aby ludzie jego trochę wypoczęli, zanim się do dalszej pracy zabiorą.

Niebawem znajdują chorego bandytę i wynoszą go do Kaspra, który został pod strażą leśniczego i jego pomocnika.

Równocześnie wspinają się dwaj mężczyźni w innej części jaskini po stromej skale w górę, na której szczytce stanowiący podają bez tchu, spoceni i zasapani.

Mała latarka, która jeden z nich trzyma w ręku, oświeca blade i zastraszone twarze Rudobrodęgo i Borsuka.

Nadsłuchują oni bystro, ale ani tonu połapać nie mogą, gdyż w okolicy zapanowała znów straszna, głucha cisza.

Oglądający się raz jeszcze czujnie na wszy stkie strony, zasuwa Borsuk płytkę złodziejskiej swej latarki, i pozostaje z towarzyszem swym w ciemności.

— Gdzie się reszta szczerłej naszej garstki podziać mogła? — jęczy Rudobrody w rozpaczy.

— Zginęli, albo ich przyłapano — mruczy Borsuk z westchnieniem. — O, to była szatańska gonitwa, stary przyjacielu!

Rudobrody zgrzyta zębami z wściekłości i sypie groźby i przekleństwa na głowy przebiegłych strzelców

— Ktoś nas musiał zdradzić — woła on pienieć się ze złości. Ten pies Kasper musiał nas zadenuncjować!

— Kasper? Ach nonsens — sprzeciwia mu się Borsuk. — To przedź jest ten lotr, który Rittera chciał uwolnić. Udało mu się pewno uciec, i to on nam strzelców tych na kark przysłał!

— Do stu dyabłów! Biada im, jeżeli mi się stąd szczęśliwie wydostaniemy. Straszna będzie wtedy nasza zemsta! Wtedy poznacie dopiero Rudobrodęgo, wy psy — zgrzyta herszt przemytników zawistnie.

— Cicho bądź! — upomina go Borsuk. — To odgrzebanie się nie ma teraz sensu! Lepiej szukajmy drogi wyjścia i uradzmy, co nam teraz czynić wypada!

— Strzelcy pewno wnet odejdą! — pociesza się Rudobrody.

— Nie wierzę w to! Nie opuszczą oni jaskini teraz, nim nas nie wynajdą! — odpowiada „towarzysz”.

— Gdzie my schować się mamy, dopóki on się stąd nie zabiorą? — pyta herszt bandytów desperowany.

— Choćbyśmy jaki kąt znaleźć mogli, to nie nam to nie pomoże — lamentuje Borsuk — co mi po tem, że się przed nimi schowamy, kiedy w tej dziurze z głodu zginemy? Dziękuję za taki ratunek!

Rudobrody zaczyna znów narzekać i kłać, co mu widocznie ulgę sprawia.

— Słuchaj stary przyjacielu — przerywa mu znów oględniejszy Borsuk — nie wolno nam tu długo spoczywać, bo się niebawem strzelców doczekamy! Schrońmy się więc gdzieś zawczasu.

— Pytanie jest: jak i gdzie?

— Słuchajno, jakim sposobem hrabia stąd się wtedy wydostał?

— Którędy? Z grobowca!

— W takim razie musi być jakieś połączenie między tą jaskinią a grobowcem. Naprzód więc, Rudobrody, znalazłmy drogę wyjścia!

Rudobrody zrywa się jak zelektryzowany.

— Dalipan, że to byłoby mi nigdy na myśl nie przyszło — woła zadowolony. — Chodź, próbujmy, czy nam się to nie uda! Ale... nasi ludzie!

— Zostaw ich losowi, my im tu nie pomódz

nie możemy. Myślimy więc w pierwszym rzędzie o sobie!

— Masz słusność, stary Borsuku! Ratujmy się sami przede wszystkim!

Borsuk odsuwa znów płytkę swej latarki i przy blasku jej przeprawiają się dalej przez skały i przepaście. Nareszcie dostają się na miejsce, w którym otwiera się przed nimi kolosalne sklepienie, jakby wnętrze dużej świątyni.

Nagle zatrzymują się znów zatrwożeni, gdyż słyszą za sobą jak gdyby klusowanie całego oddziału kawalerji.

— To strzelcy! — woła Borsuk — Słuchaj jak się odgłos kroków ich wzmacnia. Są oni już w pobliżu! Uciekajmy!

— Zaów się gonitwa zaczyna! — syczy Rudobrody wściekle. Przyrzeczmy sobie jednak, że oni nas żywych w ręce swoje nie dostaną! Jeżeli się w ten sposób uratować nie zdołamy, to wysłemy jeszcze przynajmniej jak największą liczbę psów tych do piekła!

Biegna nieustannie przed siebie, ale równocześnie postępują także i strzelcy, gdyż odgłos kroków ich staje się coraz wyraźniejszy.

W tem wyłania się z ciemności nagle jakaś postać i zbliża się w stronę uciekających.

— Stój! Kto to? — woła Borsuk.

Rudobrody łapie za broń i mierzy, lecz w tej chwili słyszy znajomy sobie głos i poznaje Ratzmanna. Wita go obaj wyrazami radosnego zdziwienia.

— Skąd ty się tu wzięłeś? — pyta Rudobrody. — A gdzie jest reszta?

— Niestety, już ich nie ma! — odpowiada Ratzmann, przeklinając strzelców. — Padli pod strzalami strzelców. Widziałem to na własne oczy i sam z wielką biedą przez ciemności się tu dostałem!

— Czyś zraniony? — pyta Borsuk, wskazując na lewe jego ramię, z którego krew się sączy.

— O, to mała ranka, to nic nie znaczy! Śmieje się pogardliwie.

Borsuk wyciąga jednak ełbustkę z kieszeni i aban- dażuje mu zrzęcznie ramię.

— Ojóż znów nadchodzą, te lotry — jęczy Ratzmann wytężając słuch. — Dokąd teraz?

— Chodź tylko za nami! Będziemy wkrótce

bezpieczni — uspokaja go Rudobrody, i biegnie naprzód.

Niebawem dochodzą oni do wysokiej góry, której spadzista ściana pokryta jest drobnymi kamyczkami i blokami skalnymi.

Rudobrody patrzy w górę, o ile mu na to stało światło latarki pozwala.

— To tu być musi — mówi on. — Stąd hrabia wtedy spuścić się musiał.

Nie ma czasu do namysłu, gdyż widzą oni po za sobą już promienie światła z pochodni strzelców. W kilku minutach będą oni już tu!

— Naprzód! — woła Rudobrody niecierpliwie. — Tu, na górę!

Wspinają się oni co im sił starczy, a przeprawa ta tak jest trudną, że nawet im, tym zahartowanym opryszkom, mimo poprzednich i licznych doświadczeń, kością w gardło staje. Wspierają się oni o swoją broń, używając jej jako laski górniczej i pomagają sobie wzajem o ile mogą.

Usuwa się pod ich nogami i spadające z loskotem kamyczki, zdradzając ich przed strzelcami, tak jak i latarka, lecz bez niej ani rusz z miejsca postąpić by nie mogli.

Teraz są oni odkryci! Głośnie krzyki i wystrzały rozlegają się echem po obszernej jaskini.

Rudobrody zatrzymuje się przez chwilę i patrzy trwając po za siebie.

Na dole stoi już kilku strzelców i patrzą w górę za uciekinierami. Nie namyślając się długo, zaczynają oni się za nimi wspinąć.

— Czekaćcie, wy lotry! — zgrzyta Rudobrody gniewnie. — Dyabli was tu wezmą!

I złapawszy ciężki kamień stacza go wprost na wdrapujących się strzelców.

Potężny blok skalny stacza się z siłą lawiny pociągając za sobą grad małych kamyczków.

Strzelcy spostrzegają wczas głośnie im niebezpieczeństwo, i wczas też na bok odskakują tak, że spadający blok życia ich więcej nie zagraża.

Tymczasem biegnie Rudobrody z towarzyszymi coraz dalej w górę, aż wreszcie stają przed jaskiniowatym otworem, prowadzącym jakby do ciemnego grobu.

— To musi być wejście do grobowca — mruży Rudobrody.



Dr. Graciano de Oliveira operator - akuszer Leczy masażem elektrycznym, reumatyzm, neuralgie i paraliż...

Przegląd religijny.

Papież Pius XI - Z okazji drugiej rocznicy Jego koronacji.

Z Benedyktem XV umarł 'Papież pokoju'. Ten, który poprzez pośredek walczył stronił bezpiecznie przeprowadził Kościół, nie mieszając go w zamęt...

Na tron apostolski osierocony przez 'Papieża pokoju' wstępuje Pius XI. A jego pierwsze słowa, które ma do powiedzenia są: 'Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym'...

Krótkiemu hasłu, rzuconemu podczas zebrania Kolegium kardynalskiego 11 grudnia 1922 r., nadał Papież świętą oprawę uzasadnienia w enyklice na Boże Narodzenie r. 1922...

Dzięki temu Stolica Apost. staje się znów tem centrum moralnem świata i ośrodkiem jego równowagi...

Z Polską jednak wiąże Piusa XI ściślejszy jeszcze związek, niż ten, który z uznania jego pokojowych wyników dał...

na czatach z całą Polską Chrześcijaństwem i Cywilizacji z Barbarją Azji walczących. Dodajmy, że w katedrze św. Jana w Warszawie sakrę biskupią otrzymał z rąk polskich Biskupów...

I kiedy w lutym br druga rocznica swojej Papieskiej koronacji święcił, to obok należnego, jako Głowie Kościoła, holdu, obok zrozumiałej radości, odnosił się w Polsce ufność...

TELEGRAMY

Polska Warszawa 27. - Rozjęła swe prace komisja, której powierzono uregulowanie granic między Polską i Czechosłowacją...

Warszawa 30. - Dzienniki polskie wychwalać korzystną dla państwa pod względem ekonomicznym działalność obecnego rządu...

Niemcy. Berlin 30. - W czasie wielkiego wiecu urzadzonego przez narodowców przyszło do ogromnego starcia z komunistami...

Francja - Belgja. Paryż 30. - Na konferencji odbytej między premierami francuskim i belgijskim, w której wziął udział także ambasador Belgji...

Stany Zjednoczone. Filadelfja 30. - Profesor Egenmann z uniwersytetu Indiana zawiadomił Towarzystwo...

nadesłaną z Berlina, w której korespondent donosi, że marszałek Ludendorff w mowie, którą miał na publicznem zebraniu w okolicach Monachjum...

Angja. Londyn 30. - Donoszą z Adelaidy w Afryce, że w porcie tamtejszym wybuchł pożar na okręcie 'City of Singapore'...

Włochy. Rzym 1 maja. - Włoski następcą tronu książę Humbert ma z całą pewnością przybyć do Południowej Ameryki w czerwcu...

Rosja Ryga 1 maja. - Wiadomości nadesłane z Moskwy donoszą, że w ostatnich dniach kontrrewolucjonści w Bucharze byli bardzo czynni...

Moskwa 3 maja. - Trocki komisarz sowiecki dla spraw wojskowych w czasie mowy wygłoszonej dn. 1 maja...

Wielki pożar w Bucharze. Wielki pożar w Bucharze, który pochłonął znaczną ilość pierwszorzędnych i ogromnych budynków...

Moskwa 3 maja. - Trocki komisarz sowiecki dla spraw wojskowych w czasie mowy wygłoszonej dn. 1 maja...

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

Wielki pożar w Bucharze. Wielki pożar w Bucharze, który pochłonął znaczną ilość pierwszorzędnych i ogromnych budynków...

Moskwa 3 maja. - Trocki komisarz sowiecki dla spraw wojskowych w czasie mowy wygłoszonej dn. 1 maja...

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

POLECANY: Wydawnictwo 'Oświaty' Nr 2 p. l. Mała Gramatyka języka Portugalskiego...

POLECANY: Wydawnictwo 'Oświaty' Nr 2 p. l. Mała Gramatyka języka Portugalskiego...

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

KRONIKA KRAJOWA

Z Kurjatyby.

OBCHÓD ROCZNICY KONSTYTUCJI 3 MAJA.

Obchód jak zwykle odłożono na inny dzień; - odbył się on tym razem w niedzielę dnia 4 maja...

W kościele polskim Św. Stanisława w czasie nabożeństwa celebrowanego przez ks. proboszcza Drapiewskiego...

Po nabożeństwie pochód, zasilony rodakami, obecnymi na nabożeństwie, powrócił do Związku...

Wieczorem salą Związku Polskiego napełniła się szczeranie, bo zwabił szumnym i wielce obiecującym programem...

Wieczorem salą Związku Polskiego napełniła się szczeranie, bo zwabił szumnym i wielce obiecującym programem...

W tej chwili padają znów z dołu strzeliły i kule szwiszczą im tuż ponad głowami

Równocześnie słyszą oni z dołu komendę oficera, który zebrany już w stop góry wszystkim podwładnym swoim daje rozkaz gonięcia...

Zo strachem i wściekłością widzą ei ostatni liczą zastęp swych wrogów wspinających się za nimi długą linją...

Rudobrody łapie znów za kamień, aby go stoczyć, lecz Borsuk go od tego wstrzymuje.

- Daj spokój - mityguje on go. - Biegnijmy lepiej naprzód! Nie wolno nam się tu zatrzymywać.

Skulwszy się, wchodzi on pierwszy w otwór i staje po chwili w miejscu, przez które sobie niedys hrabina Egon pełną rozpacz i trudu, drogę do wolności utworzył.

Rudobrody i Ratzman postępują za nim. Borsuk idzie dalej naprzód, lecz w tem łapie go hercules przemytnikow za ramię.

- Halt! - woła on. - Przypominam sobie teraz, co hrabia opowiadał. Ścieżka ta nie ma wyjścia i będzie dużo pracy, nim się na świat Borsuky wydanymy...

W okamgnieniu zabarykadują oni wejście do jaskini dużymi kamieniami tak, że tylko nieduża dziura otwarta zostaje...

Ważniejszy i atarkę w rękę, postępuje Rudobrody z Ratzmanem cerną ścieżką w głąb i zatrzymuje się dopiero przed kamiennymi schodami...

Na pierwszy rzut oka poznaje Rudobrody, że płyta jest pęknięta, i ogłada się za stosownem narzędziem.

Oto kawał żelaznej sztangii Prędko.. Ratzmann!

Młody paczkarz podaje mu żądane żelazo i wraz z nim zaczyna pracować nad powiększeniem szpary...

Na diabła! Piekielnie ciężka jest ta płyta - śleka hercules przemytnikow.

Nie przeczuwa on, że na płycie stoi trumna, którą Alfred wtedy postawił...

Wtem rozlega się huk i trumna spada z trzaskiem na bok; płyta zas podnosi się.

Wiat! - trzymuje Rudobrody i wyskakuje na zewnątrz. - Biegnij teraz po Borsuka, niech tu przychodź.

Ratzmann biegnie z latarką swą na drugi koniec kurytarza, skąd dochodzący go odgłos strzelców...

Gdy się Ratzmann do niego zbliża, odwraca on się spokojnie.

Zabiłem dwóch strzelców - mówi on z tryumfem - ale teraz najwyższy czas! Dłużej wstrzymać ich nie potrafie.

Ucieka on ezempredzej z Ratzmannem i ledwo dobiega do schodów...

Dostawszy się prędko do grobowca, zasuwana przemytnicy napowrót płytę; stawiają na nią znow ciężki kamienny sarkofag.

- Tak! Tędy oni już nie przyjdą - sztydzi Rudobrody z tryumfem. - Teraz jesteśmy bezpiecznie przed dalszym ich prześladowaniem.

- Ale jak się z tego grobowca wydaniamiemy? - pyta Borsuk zaniepokojony. - O tem jeszcześmy nie pomyśleli!

- Rozbijemy bramę - odpowiada Rudobrody - to nie będzie takie trudne!

- Zobaczymy, co się da zrobić - odpowiada fałszlerz banknotów, przeszukując swoje kieszenie...

Wyjmuje on rzeczywiście jakieś narzędzia i biegnie w kierunku drzwi, a reszta pędzi za nim.

Z dołu odzywa się stukanie strzelców o płytę. Jak im się uda ją odważyć, to uciekający przez mylnicy będą w najrozpaczliszym położeniu.

Wjeżąc o tem, zaczynają oni przy bramie manewrować, jest ona jednak tak silna, że jej w żaden sposób rozbić nie mogą...

Spiesz się - goni on Borsuka. - Bo nam te lotry jeszcze na kark spadną!

Do długich usiłowań udaje się fałszlerzowi banknotów wreszcie odsunąć rygle.

Odrąca on jedno skrzydło bramy i w następczej chwili znajdują się trzej towarzysze na dworze...

Jest już późno wieczorem. Park zamku Rotenburg zarysuje się z daleka wyraźnie w ciemności...

Dokąd teraz? - mruczy Rudobrody. - Do karczmy leśnej nie wolno nam się jeszcze odważyć, a tu na dobre jesteśmy narażeni...

- Musimy się koniecznie za granicę przedostać - oświadcza Borsuk. - To jest jedne bezpieczne miejsce teraz. Sądze, że na Smoczej skale...

- Hm! Wątpię o tem!

- Nie mamy innego wyboru. Nadchodzą dla nas teraz w ogóle bardzo złe czasy, stary przyjacielu!

- Piekielna sprawa - irtuje się Rudobrody. - Znalezli oni też napewno i twoje narzędzia...

- Nie ma na to rady - wdycha Borsuk zrezygnowany. Trzeba będzie coś innego wymyśleć.

- Miałbym chęć złożyć dziś wieczorem pani hrabinie wizytę - mówi Rudobrody. - Ona nam musi pomóc!

Wielki pożar w Bucharze. Wielki pożar w Bucharze, który pochłonął znaczną ilość pierwszorzędnych i ogromnych budynków...

Moskwa 3 maja. - Trocki komisarz sowiecki dla spraw wojskowych w czasie mowy wygłoszonej dn. 1 maja...

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ADRESOWAĆ: 'Gazeta Polska' Kurjatyba, Parana, Caixa B 5-5

ROZDZIAŁ CLXXI.

Więźnie.

Z nieszczęśliwą swą ofiarą, Lianą w ramionach postępuje Alfred za idącą naprzód Fanny i uwalnia się z ciężaru swego...

(Ciąg dalszy nastąpi.)



tyby. Jedni chcieli zobaczyć popis rytmiczne naszych dziewcząt, inni, amatorowie śpiewu i muzyki, chcieli posłuchać pięknych polskich melodj i popieścić ucho dźwięcznymi tonami skrzypiec.

Smutny jednakże spotkał wszystkich zawod; z szumnie zapowiedzianego programu pozostał tylko patriotyczny i „godnie” czczący Wiekopomną Konstytucję Polski „fokstrotowy” bal, podczas którego rzadko można było usłyszeć naszą ojczystą mowę.

Rozważając to wszystko, mimo woli człowiekowi przychodzi na myśl słowa żaby z bajki „o dzieciach i żabach”: „że się dzieci bawicie, dla was to jest igraszka, nam chodzi o życie.

**LOSOWANIE DO WOJSKA W MUNICYPIUM KURYTYBA.**

Dalszy ciąg wylosowanych Polaków do wojska, którzy mają się zgłosić do władz wojskowych do 30 kwietnia 1925 (z Diario da Tarde z 30—4—924)

- 11) Stanisław, syn Stanisława Sobrańskiego.
  - 12) Florido Józef, syn Karola Moreskiego.
  - 13) Albio, syn Michała Wanurkiego.
  - 14) Franciszek, syn Józefa Kamerskiego.
  - 15) Karol, syn Anieli Sorańskiej
  - 16) Jan, syn Teodora i Anny Samerskich.
  - 17) Jan, syn Mikołaja i Rozalji Zacharewiczów.
  - 18) Franciszek Bruno, syn Franciszka i Marii Kamiewskich.
  - 19) Józef, syn Jana Macioszka
  - 20) Franciszek, syn Władysława Michoes (?)
  - 21) Jan, syn Józefa i Weroniki Jukowskich.
  - 22) Konrad, syn Jerzego (Grzegorza) Borucha.
  - 23) Stanisław, syn Jana Brelkiego.
- (Należy nazwiska dobrze sprawdzić) (Ciąg dalszy nastąpi).

**Z Parany. SAMOBÓJSTWO.**

W miejscowości zwanej „Pocinho” w municypjum araukaryjskiem odebrała sobie życie dnia 27 kwietnia br. o godz. 6 rano wystrzałem z strzelby dwunastoletnia Katarzyna Machado Diniz córka p. Adelaide Machado Diniz i pasierbica p. Verissimo José Freitas.

Przed śmiercią, która nastąpiła w dwie godziny po zamachu samobójczym, Katarzyna na zapytanie obecnych co ją spowodowało do targnięcia się na własne życie, oświadczyła, że uczyniła to z obrzydzenia do tego świata.

Z powodu tego dziwnego samobójstwa policja wdrożyła śledztwo, które prawdopodobnie wykryje właściwą jego przyczynę.

**BESTJALSKA ZBRÓDNIĄ.**

W Lapie, w której od dłuższego czasu rozpałci bandyci mordują ludzi, jak muchy, bez najmniejszej przyczyny i bezkarnie, dokonano nowego morderstwa.

Niejaki Eduardo de Cruz w dniu 24, kwietnia br. w dzielnicy zwanej Pangaré zabił w bestjałski sposób Faustyna Euphrasio dos Santos, zadając mu kilka ran strzałami rewolwerowymi i fakonem.

Ofiarę tego nowego morderstwa pochowano potajemnie, skutkiem czego delegat policji w Lapie prosił szefa policji o zarządzenie sekcji zwłok zamordowanego przez kurytybskiego lekarza policyjnego.

**Z Sao Paulo.**

**CHŁODNE PRZYJĘCIE NADZWYKZAJNEGO AMBASADORA WŁOSKIEGO GIURATTIEGO.**

Do Santos przybył niedawno włoski okręt wystawowy wraz z specjalnym ambasadorem p. Giurattim. Nadzie stanowe oddały ambasado-

rowi przepisane honory, ale z całego ich obejścia wiała wielka oziębłość. Przy odjeździe okrętu i ambasadora z Santos do Florianopolis prezydent stanu przysłał jako swego przedstawiciela najniższego ranga oficera policji, a sekretarze stanu swych oficerów służbowych. Żaden z sekretarzy nie przybył osobiście. Brak serdeczności i przyjaźni, którymi Brazylijanie darzą przedstawicieli innych narodów, był tu widoczny i zdaje się celowy.

We Florianopolis zachowanie się znów ambasadora Giurattiego daje wiele do myślenia. Mianowicie, gdy na pokład okrętu włoskiego przybył przedstawiciel gubernatora stanu Sta. Catharina, ambasador kazał mu oświadczyć, że może go przyjąć dopiero za dwie godziny. Również skarżą się na niegrzeczne przyjęcie na pokładzie okrętu wystawowego „Italia” przedstawicieli kolonii włoskiej w Florianopolis.

Zdaje się, że zachodzą tu jakieś poważne nieporozumienia. Dnia 30 kwietnia br. okręt „Italia” odplynął do Porto Alegre.

**ZMIANA RZĄDÓW STANU.**

W dniu 1 maja br. dotychczasowy prezydent stanu Dr. Washington Luiz oddał rządy stanu São Paulo nowo obranemu na następnym czterolecie 1924—1928 prezydentowi D.rowni Carlosowi de Campos.

**Z Rio de Janeiro.**

**OKRĘT WOJENNY „DEODORO” SPRZEDANY MEKSYKOWI.**

Okręt wojenny „Deodoro” sprzedał rząd federalny meksykańskiej marynarce wojennej. Okręt ten pod nazwą „Anacahc” odpłynie do Meksyku w połowie maja br.

**UCZCZENIE KONSTYTUCJI 3 MAJA W RIO DE JANEIRO.**

„Gazeta do Powo” z 3 maja br. ogłasza: „Z powodu choroby p. Warchałowskiej, żony tymczasowego zastępcy posła polskiego p. Jerzego Warchałowskiego, nie będzie w poselstwie polskiem oficjalnego przyjęcia z okazji rocznicy Konstytucji 3 maja.

Mimo to zastępca posła przyjmie członków kolonii polskiej i inne osoby, które na ręce jego zechcą złożyć życzenia Ojczyźnie z okazji tej rocznicy.

**Stany północne Brazylii POWODZIE.**

Donoszą z Parahyba do Norte, że wskutek długotrwałych ulewnych deszczów wystąpiła z brzegów rzeka Parahyba i zalała ogromną część stanu. Szkody materialne ogromne. W jednym tylko municypjum Guanabara wylew Parahyby zniszczył 305 domów. W municypjum Pilões utopiło się 62 osób. Na szczęście wody zaczynają opadać.

— Z Fortalezy, stolicy stanu Ceara donoszą, że wylew zalał zupełnie miasto Aracaty, zniszczył 10 budynków i spowodował śmierć kilku osób. W Limoeiro zawałiło się 35 domów. W União zapadł się dom, zabijając 11 osób.

Dla dotkniętych powodzią mieszkańców rząd stanowy wysłał 190 ton żywności i wszelkie środki ratunku.

**Ofiary na zakłady Misjonarzy Słowa Bożego w Polsce.**

- P. Józef Lewandowski z Palmyry 3\$000
- P. Maciej Pogorzelski z Erechim 10\$000
- Za pośrednictwem p. Antoniego Lewińskiego w Erechim: ofiarowali następ. p. p. Maciej Czechowski 1\$, Franciszek Szczepkowski 2\$, Antoni Lewiński 5\$, Piotr Lewiński 2\$, Józef Lewiński 1\$, Antoni Odoreczyk 5\$, Antoni Odoreczyk, ojciec 2\$, Teodora Odoreczyk 1\$, Jan Szczepkowski 800 rs. Fr. Potulski 1\$, Jan Lewiński 1\$, Ignacy Lewiński 1\$, Józef Cygański 600 rs. Józef Lawiczki 2\$, Stefan Ostrowski 2\$, Maryanna Le-

wińska 3\$, Ignacy Lewiński 3\$, Jan Lewiński 5\$, Franciszek Lewiński 1\$. Razem 39\$400

Panu Antoniemu Lewińskiemu należy się z naszej strony gorące uznanie za podjęty trud dla poparcia dzieła misyjnego. Pewni jesteśmy że nasz lud polski, który choć w niektórych miejscowościach religijnie zaniedbany i dlatego w obec wpływów idących z „lewicy” nie dosyć odporny, jednak w gruncie rzeczy głęboko religijny, gotów jest poprzeć wszelkie dzieło zbożne; potrzeba tylko, aby ktoś ułatwił mu nadsyłanie swych ofiar. Daj Boże, aby p. Ant. Lewiński znalazł naśladowców.

Ze pieniądź, którymi przez więcej niż 1/2 roku zbierali, będzie dobrze użyty, za to gwarantuje Ks. T. Drapiewski, który wezwany do pracy, nad rozwojem prowincji polskiej Misjonarzy Słowa Bożego, w Polsce już w czerwcu b. r. opuszcza Brazylię, gdzie przez lat 15 gorliwie pracował wśród Polaków i dla Polaków.

Wszyscy tedy którzy pragną, aby ten Kapłan ich również ofiarę zawiązał do Polski, bądź to na zakłady misyjne, bądź na biedne dzieci polskie, niech nie zwlekają z nadesłaniem ofiar.

Gdy Ks. Drapiewski przybędzie do Ojczyzny będzie mógł powiedzieć: tyle a tyle ofiarowali wasi Bracia z za Oceanu z ich twardej pracy w lasach brazylijskich! oceńcie więc, ile wy dać powinniście, którzy na ojczystej żyjąc glebie, w lepszych pod wielorakim względem żyjących warunkach.

Wszystkim tedy ofiarodawcom: „Niech Bóg zapłaci”, i niech ich każdy prawy Polak ze czcią w pamięci chowa.

**NADESLANE.**

Ponta Grossa — 25—4—24

Do Sz. redakcji „Gazety Polskiej”.

Rok upływa jak o szkole na Barbarze, pisano i mówiono, że zadenuncjował ją ksiądz, nie polak i t. d. Zdarzyło się w tych dniach Władysławowi Bukowskiemu, autorowi tamtych idyotycznych korespondencji, że aby wysadzić z posady nauczyciela, nie zawahał się zadenuncjować u władz brazylijskich, polską szkołę na tej podstawie, że w szkole Sw. Józefa uczą tylko po polsku i za braniają mówić i uczyć po brazylijsku. Jeśli istnieje między nami opinia społeczna, to indywidualnie to powinno być napiętnowane publicznie jako denuncjant i prowokator, który z gębą pełną frazesów patriotycznych wprowadza tylko zamieszanie wśród tutejszej polonji, bo to nie jest jego pierwszą sprawką. Rozbił w tym roku wspólna szkoła, prowadzoną przez „Oświatę” i „Sw. Józefa”, Junak zawdzięcza mu swoje rozbitcie. Obywatele takiemu szpiclowi nie powinniście ręki podać.

Za prawdziwość powyższych słów ręczę własnym podpisem i jeśli okaże się potrzeba śmiało Ponta Grossa to potwierdzi.

Juljan W. Troczyński.

**Ostatnie wiadomości.**

WARSZAWA — Generał broni Józef Haller ma się wkrótce udać do Paryża, aby tam odbyć konferencję nad ewentualną zmianą niektórych punktów francusko-polskiego traktatu wojskowego.

WARSZAWA. — Prezydent gabinetu i minister skarbu p. Władysław Grabski, został, jak donosi Agencja Reutersa, mianowany komandorem orderu „Białego Orła”, za wielkie zasługi, jakie polozyl dla dobra kraju przez sanację finansów Polski i za zaprowadzenie nowej monety (złotego polskiego. P. R.).

WARSZAWA. — Przebywający tu jeszcze arcybiskup Cieplak, celebrował mszę św. załobną za spokój duszy męczennika za wiarę katolicką s. p. prałata Budkiewicza.

**Towarzystwo Muzyczne im. Fryderyka Szopena.**

Dnia 12 maja b. r. odbędzie się przy ul. 13 de Maio N. 85 w Kurytybie Walne Zebranie Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

Sprawczdanie Zarządu, Dyskusja nad statutami, Zebranie fundusów na sprowadzenie nauczycielki rytmiki, Wybór nowego Zarządu, Wolne wnioski.

Uprasza się o liczne przybycie członków i wszystkich interesujących się sprawami Towarzystwa.

Fr. Lyp — Sekretarz

**ODCZYT.**

— Dnia 11 maja b. r. w sali Związku Polskiego w Kurytybie, odbędzie się Odczyt Stefana Szumowskiego „O kolonjach polskich w Brazylii”, na podstawie jego objazdów. Początek o godz. 4 i pół. Wstęp wolny.

**Poszukujcie fachowca który potrafi wyrabiać dobre cukierki.**

Zgłosić się do Administracji „Gazety Polskiej”.

**Karol Skibiński**



Profesor muzyki dyplomowany przez Warszawskie Konserwatorium Muzyczne, powrócił do Kurytyby i otworzył kursa gry na skrzypcach, fortepianie oraz, teorii muzyki.

Uczniowie chcący się kształcić w muzyce mogą zgłaszać się, od godz. 9 tej do 11-tej i od 3-ciej do 5-tej.

Rua I de Março N. 20

**Polska Pracownia Krawiecka**

JAN FAUCZ

— CURITYBA —

Avenida Luiz Xavier N. 11

Podaję do wiadomości Szanownych Rodaków, że z dniem 3 kwietnia br. otworzyłem powtórnie PRACOWNIĘ KRAWIECKĄ, przy Avenida Luiz Xavier N. 11.

Dziękując za dotychczas okazywane mi zaufanie, jestem przekonany, że Szanowni Rodacy i nadal mi go nie odmówią.

Kurytyba, 2 kwietnia 1924.

Z wysokim poważaniem

JAN FAUCZ

4—4

**Loterja Narodowa**

**„A NACIONAL”**

Towarzystwo loteryjne anonimowe

Ciągnienia publiczne

W środę dnia 7 maja, główna premja

**20:000\$000**

Rozdaje 80—90 proc. w premjach

**Handel Polski**

w Barro—Erechim Rio Gr. S.

Władysława Obrośłaka.

Nowo sprowadzony wielki wybór towarów metrowych, jakoteż narzędzi rolniczych, kuchennych i wszelkich drobiazgów. Kupuję produkta kolonialne, — płacę wysokie ceny.

Adres: Władysław Obrośłak

Barro—Erechim — Rio Grande do Sul.

**Baczność!!!**

Dopiero co nadeszły z kraju książki do nabożeństwa w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych!

Księgarnia i drukarnia oraz fabryka pieczętek gumowych

**CEZARA SZULCA** przy ul. Barão do Serro Azul N. 19 i 14 - Curityba, Parana

4—12

**Nowa Kolonja ESPERANÇA**

Mamy do sprzedaży 80 szaków po dziesięć akrów ziemi na tejże nowej kolonji. Ziemia bardzo dobra do uprawy. Mamy również ziemię z herwą.

Kupno jednego szakru po cenie 150\$000 za alker; przy zakupnie 50 ciu akrów dajemy opust 10 proc. Te ziemie są połączone karosową drogą Dorizon-Cruz Machado, są oddalone 14 KILOMETRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ DORIZONU Ziemia jest wolna od wszelkich in truzów. kupiona jest od URZĘDU STANOWEGO. POSIADAMY TY TUJ. DEFINITYWNY. Interesowani mogą oglądać ten tytuł oraz wszelkie inne papiery u niżej pod pisanego w Dorizonie. Po bliższe informacje pisemne, proszę się zgła-

ścić do p.p. Tomasza Łopacińskiego w M. Mallet i Michała Babireckiego w Dorizonie, a w sprawie roboty przy drodze, jaką obecnie przez te ziemie się robi, do akortników i spółników tej ziemi p. p. Leandro e Angelo Muzzulou w Dorizonie.

Z Uszanowaniem

Michał Babirecki.

**Dobry cieśla**

poszukuje zajęcia. Stawia domy, naprawia je, podnosi i przeciąga. Bieże roboty na dniówkę lub na akord. Roboty gwarantowane wykonuje taniej od innych. Zgłoszenia: Jan Romanowski—Kurytyba, rua São Paulo N. 29

**Sklep spożywczy ROMANA SKORUPSKIEGO.**

Av. Col. Bonifacio Villela N. 29. PONTA - GROSSA.

Poleca Sz. P. P. artykuły spożywcze, mąkę, cukier, ryż, sól, śledzie, mielę itp. Trunki krajowe i zagraniczne wszelkiego rodzaju, kupuje produkty rolne, fasole, ziemniaki, masło, faja i t. p. Ceny umiarkowane. SWOJ DO SWEGO!

**Kurs pieniędzy.**

Kurs marki polskiej: za 1 dolar — 9 milj. 300 tysięcy (dn. 29/3 1924). dnia 6 maja 1924 roku.

|                   |              |        |
|-------------------|--------------|--------|
| Frank — 565       | Pezo zł.     | 83488  |
| Frank szw. 1\$605 | Dolar        | 83780  |
| Lir — 3395        | Funt szterl. | 273800 |
| Pez — 24854       |              |        |



# Dr. Miroslaw Szeligowski

Były asystent klinik europejskich

Lekarz i operator

DOKONUJE WSZELKICH OPERACJI CHIRURGICZNYCH I KOBIECYCH

Leczy podług najnowszych sposobów. Bada za pomocą promieni Roentgena.

Posiada własną pracownię do badań mikroskopowych i badań krwi na choroby ukryte

Chorych zamieszcowych przyjmuje na leczenie w swej klinice

Rua São Francisco n. 25 - Kurytyba

# Piwa z browaru Atlantica

przewyższające wszystkie inne.

## LEKARZE

### Dr. Carlos Moreira

Klinika medyczo-chirurgiczna Specjalność: choroby oczu, uszu, nosa i gardła Konsultorium: ulica Marechal Floriano n. 19 Rezydencja ul. V de Nacur n. 85, Telefon 383 037

### Dr. Carlos Iekler

Operator i akuszer specjalność choroby kobiece i pęcherza. Przyjmuje od 8 do 9 i od 2 do 4 godz. wiecz. Przy ulicy Concelheiro Barradas n. 111 (3)

### Dr. Espindola

Rezydencja i konsultorium ul. Marechal Deodoro n. 46 Przyjmuje od 12 do 16 godz. po południu, Telefon 151 031

### Dr. Francisco Franko

Przyjmuje od 3 do 5 po poł. Konsultorium ulica Barão do Serro Azul n. 8 Rezydencja ulica Commendador Araújo n. 71 01

### Dr. M. Izaacson

Operator-Akuszer Specjalność: choroby kobiece i pęcherza. Konsultorium Apteka 1 de Março n. 6 Telef. n. 62 Rezydencja Rio Branco n. 76, Telefon n. 661 08

### Dr. Mendes de Araujo

Specjalność: syfilis i choroby pęcherza Przyjmuje od 3 do 5 po poł. Konsultorium Apteka Minerva, Plac Tiradentes 05

### Dr. Rudolf Wannecke

Specjalność: choroby nerwowe i dziecięce. Dyrektor Centralnego Instytutu opieki nad dziećmi przy ul. Alegre n. 5 gdzie przyjmuje od 10 do 11 i pół z rana 07

### Dr. Saldanha Sobrinho

Klinika dla dorosłych i dzieci Leczy syfilis we wszelkich stadiach preparatem Bismuthodina. Leczy choroby nerwowe i nalogowe jak alkoholizm, ugęstę Konsultorium: Ul. S. Francisco n. 54 Apteka Moderna, Rezydencja Travessa Zacharias n. 12 a 09

### Dr. Wilmund Lima

Akuszerka i operacje Konsultorium Ul. 1 de Março n. 17. Przyjmuje od 2 i pół do 4 i pół godz. po południu Rezydencja ul. Dr. Muricy n. 128, Telef. n. 123 013

### Dr. Sequeira Lima

Medyk-Chirurg Specjalność: choroby dziecięce. Przyjmuje od 9 do 10 i od 3 do 5 Konsultorium Apteka Minerva, Plac Tiradentes, Rezydencja Ul. Emano Pereira n. 27 04

### Dr. Torres Netto

Wyjeżdża do chorych w dzień i w nocy Przyjmuje od 8 do 10 i od 15 do 17. Konsultorium i rezydencja Plac Tiradentes n. 54 a (obok apteki Stelfeld) 06

## DENTYSTY

### Anna Carmeliano Cluck

ul. Emano Pereira n. 43 012

### Humberto Pimentel

Emano Pereira n. 11 012

### Jacek Dromlewicz

Zęby sztuczne z podniebieniem i bez, w złocie i kauczuku. Plombowanie i wyjmowanie bez bólu. Robota pierwszorzędna - Ceny przystępne Przy ul. Rachuelo n. 8 015

### João B. Martins

Ul. Marechal Floriano, n. 102, przyjmuje o każdej godzinie 018

### Justo Maciel

Ukończony dentysta w N. Ameryce, z 28 letnią praktyką. Wyrwa bez bólu, plombuje po cenie od 5\$ i wstawia po cenie od 10\$. Robota gwarantowana. Ul. Commendador Araújo n. 24 010

### Leão Mocellin

Przyjmuje od 8 do 11 i od 1 do 5 godzin. Plac Tiradentes n. 10 022

Sugarnie, papierne i drukarne

### Casa de Novidades

Pisma austrowane, jurnale, zabawki, książki do nabożeństwa, święte obrazy i statuetki, najrozmaitsze przedmioty na prezenty. Papiery wszelkich gatunków Przy ulicy 15 de Novembro n. 66

## Empreza Graphica Paranaense

Placido e Silva & Cia Ltda.

Papiery wszelkich gatunków, najrozmaitsze książki naukowe i belestryzyczne. Wykonuje się każda robota drukarska Przy ulicy 15 de Novembro n. 53 Adres telegraficzny „Gazeta” Caixa postal R

### Livraria Mundial

Pierwszorzędny zakład drukarski, introligatornia, linia i fabrykacja książek handlowych Wybór książek i przyrządów szk. lnych Dla kupców ze znacznym ustępem Ul. 15 de Novembro 52

### Pompeo Reis

Agent różnych firm Importuje papiery i przybory biurowe Skład i biuro przy ulicy Jose Loureiro n. 39 Adres telegraficzny LUZO Caixa postal 308 52

### ASEKURO-AC SIĘ NA ŻYCIĘ

Radzimy tylko w EQUITATIWIE która ma swoją filję w Kurytybie przy ulicy 1 de Março n. 4 A Superintendent na Parag. i Bankier na Kurytybe Benjamin Ferreira Leite 051

### Ubrańca Sukienne i wełniane

Nowe i używane wszelkich kolorów i rozmiarów są do nabycia po cenach bardzo niskich w „A COMMERCIAL” fabryczna i zakład krawiecki przy ul. Marechal Floriano Peixoto n. 45 053

### LA SAISON

Pani Navolar

Eleganckie kapelusze dla pań i dzieci. Formy, przebrania, pióra i kwiaty Reklamowanie wszelkich kapeluszy po cenach niskich Przy ulicy 15 de Novembro n. 81 Telef. n. 478 054

Wszystkie naszyje warty w naszym posiedze na składzie ALEKSANDER WINIARSKI Floricultura Ed. Iw. 55

Przy ulicy 15 de Novembro n. 27 Og. ód przy ulicy Desembargador Matt. 047

### Casa Schmidt

Wyruby fajansowe, żelazniwa, szkła, amunicja, Farby i oleje wszelkie materiały dla instalacji elektrycznej lampy etc Plac Tiradentes n. 8 048

### Sapataria Saria

Korzystajcie! Ikwiduje się wielki wybór obuwia ceny niestłuchanie tanie Plac Tiradentes z prawej strony katedry n. 10 062

### Rodolpho Jonscher

Skład buwia kapeluszy i drobnych Ul. Jose Bonifacio n. 3 01

### CASA DALILA

Estevam Monaster, przy ulicy 15 de Novembro n. 68 naprzeciw Casa N. vidades Kapelusze, obuwie i inne przedmioty dla mężczyzn Nowy dom nowa towary Ceny przystępne

### CASA PARISYS

Przy ulicy Marechal Deodoro n. 62 Czystczenie paznokci 2\$500, Niszczanie odcisków 5\$ masaż piękności 1\$, mycie włosów 2\$500 kserbowanie 2\$. Z wyczesków wykonuje się na obstatunek, loki, warkoczki i portize.

### PIENIĄDZE

wypożyczają się na mały procent pod hipotekę lub pod gwarancja bonusów i apolis. Kupuje się i sprzedaje domy, ziemie i majątki. Informacje u rządowego correctora Godofredo Lima przy ulicy Marechal Deodoro n. 38. 028

### HOTEL CURITYBANO

Wentura Pereira de Souza & Cia W centrum miasta, tramwaj przy dźwigniach na wszystkich stronach miasta Pokoje i stołowanie porządne. Wina nationalne i zagraniczne. Posyła się obiady do domów. Przy ul. 1 de Março n. 7 - UWAGA Ten hotel wyłącznie dla rodzin. 050

## JOSE M. SURUGI

Sprzedaż hurtowa wszelkich materiałów i drobiazgów Telefon n. 146. Adres telegraficzny: „Surugie” Strzyżka pocztowa 40 Przy ulicy 15 de Novembro n. 9. 040

### CASA RUDIAN

Jana Proscodim'a

Oficyna mechaniczna

Zawsze ma na składzie rowery i wszystkie dodatki. Przy ul. Barão do Serro Azul n. 8. 021

### Hotel Guarany

Praca de Estação n. 32 i 34 Curityba w pobliżu stacji kolejowej Tanie i wygodne urządzone pokoje dla podróżujących. Restauracja Cafe Restaurant Telefon 480 Właściciel Jan Ricciardelli. 039

### CASA JACOB

Jacoba G. inspunda

Fabryka mebli, materacy, kołder i płaszczy nierozemakalnych. Posiada meble nowe i używane.

Sprzedaż na wplaty. Przy ulicy 1 de Março n. 18 Telefon n. 389 041

### H. G. CARREIRA

Wykłada cały kurs rachunkowo-księgowy i buchalterji handlowej podług najprzedszego i najpraktyczniejszego systemu. Przygotowuje uczeni praktycznie do objęcia posad w biurach handlowych, bankach i fabrykach. Lekcje kaligrafji używanej w buchalterji. Ulica Floriano Peixoto n. 55. 019

### CASA PRATT

Skład maszyn do pisania Remington i Corona; maszyn do liczenia oraz kas „Registratora” - Przy ulicy 15 de Novembro n. 66 a 052

### CASA LOMBARDA

Fabryka chustek, wykonuje najrozmaitsze hafty, mereżki i plisowanie. Szwalnia sukien i wszelkiej bielizny Plac Tiradentes n. 25 026

### PISANIA NA MASZYNI

uczy Elisa Constantina Rocha przy ul. Commendador Araújo n. 52 Przyjmuje i wykonuje szybko wszelkie roboty do przepisywania na maszynie 038

### PRAKTYCZNA SZKOŁA HANDLOWA

Przy ul. D. Muricy n. 103 na piętrze Dla buchalterów i korespondentów

Cały kurs trwa 15 miesięcy, w skład którego wchodzi 4 biura: bankowe, fabryczne, składów hurtowych, komisowe. Zapisywać się można zawsze 027

### ADWOKACI

AZEVEDO MACEDO i DR. MACEDO FILHO Prowadzi wszelkie sprawy cywilne, handlowe, kryminalne oraz sierot w każdej miejscowości stanu Parana S. Catharyn. Kiszta z góry płatna Buro Av. Viceza Machado 20 078

### DR. BENJAMIN LINS

Biuro Concelheiro Barradas 181 (063)

### DAVID SILVEIRA DA MOIA

2 biuro rejentalne Sierot i Inventarzy Przy ulicy Marechal Floriano Peixoto 2 a. 042

### DR. GASTAO FARIA

Buro Plac Ozorio n. 49, Telefon 626 044

### DR. HUGO ANTONIO DE BARROS

Buro ul. ca Buenos Aires n. 15, Telef. fon 666 080

### DR. ULYSSES VIEIRA

Buro ulica Rio Branco n. 80, Telef. fon 379 021

# Wielki Sklep Polski Marcina Szyndy & Ska

Plac Tiradentes N. 19

ma zawsze na składzie: makę pszenna, żytnią i kukurydzianą, cukier, ryż, sól, śledzie, śliwki, rodzenki i konserwy owocowe. Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki.

Trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach

Kupuje produkty rolne jakoto: kukurydze, fasole, ziemniaki, masło, jajo, drzewo itp.

SPRZEDAŻ NA KOLONJE HURTOWA I DETALICZNA  
CENY PRZYSTĘPNE

Posiada filje w Thomaz Coelho i Araukarji

## Największy wynalazek dla leczenia s. filisu Elizir 914

uznany przez Narodowy Departament zdrowia publicznego pismem dn 21 lutego 1916 roku, Nr. 26

Zwalcza skutecznie syfilis bez niebezpieczeństwa dla iniekcji. Jest energicznym środkiem, czyszczącym krew i lekarstwem wielkiej wartości. Już przy użyciu trzeciej flaszeczki objawy choroby nawet poważniejszych: blamy, fistula, przyszcze, wrzody i reumatyzm, znikają jakby je ręką odjął U 95% mężczyzn żonaty, którzy za czasów kawalerskich, chorowali na choroby sekretne choroby te pozostają chronicznymi i to jest przyczyna, że tysiące kobiet zamężnych cierpią na rozmaite niedomagania kobiece, nie wiedząc zupełnie, co te choroby spowodowało.

3 flaszeczki wystarczą zupełnie do odzyskania waszego zdrowia i uratowania waszych dzieci od przybyłych następstw.

Dla dzieci syfilistycznych jest „ELIXIR 914” najodpowiedniejszym lekarstwem, ponieważ nie atakuje żołądka i jest przyjemnym w użyciu. „ELIXIR 914” nabyć można we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Brazylii

Główny skład Galvão e Cia S. Paulo, Av. São João 145

## Szanowne Panie!

W ciągu 4ch godzin uwolnić się możecie od kolekc macicznych, jeżeli używacie lektwo „FLUXO SEDATINA” uznana przez Narodowy Departament Zdrowia Publicznego, pismem dnia 28 czerwca 1915 roku, Nr. 67.

„Fluxo-Sedatina” jest jedynym znanym produktem leczniczym, którego skutek jest najszybszym w leczeniu niedomagań kobiecych. Kolki maciczne leczy w ciągu 4ch godzin. Używany 15 dni przed porodem, ułatwia poród, zmniejsza bólesci porodowe i kolgi, i zabezpiecza życie kobiet przed następnymi krwotoków tak częstych przy porodach. Przy innych chorobach kobiecych „Fluxo-Sedatina” działa zawsze skutecznie i leczy wszystkie niedomagania kobiece.

Zaleca się lekarzom i akuszerkom.

Jedyni depozytariusze:

Galvão e Cia São Paulo Avenida São João 145.

## Towarzystwa Francuskie Żegluzi Morskiej

# „Chargeur's Reunis” i „Sud Atlantique”

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Hawre i Bordeaux.

Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowymi pospiesznymi, które odbywają podróż ze Santos do Francji w 15 dniach oraz statkami specjalnie urządzoonymi dla emigrantów, którzy znajdują najwygodniejsze pomieszczenie.

Statki mają do dyspozycji kabiny III klasy.

Podróż z Bordeaux, z Hawre czyli z Pallice do Gdańska odbywa się pociągami francuskimi aż do Dunkerque a z Dunkerque do Gdańska statkami kompanji francuskiej „Transatlantique”. W ten sposób uniknie się różnych nadszyc, na które nieraz bywają narażeni nasi pasażerowie na granicy niemieckiej.

## Najbliższy odjazd do Europy

Z SANTOS Z RIO DE JANEIRO

•EUBEE - 25 kwietnia  
•MASSILIA - 3 maja 4 maja  
•MOSELA - 4 „ 5 maja  
•GROIX - „ 9 „

Sprzedaż biletów z Brazylii do Polski oraz z Polski do Brazylii t. zn. (bilhetes de chamada) załatwia i bliższych informacji udziela

## Ignacy Kasprowicz

Avenida Luiz Xavier N 28, Kurytyba.

## Charutaria e Casa de Foccos e Molhados

José Koerbel Importuje wprost.

Zawsze ma składzie wszystko co wchodzi w zakres materiałów spożywczych. Wielki wybór: cygarniczek, fajek tutejszych i zagranicznych torebki na ty i wszystko potrzebne dla palących Skład znanych cygar hiszpańskich jak: Erdich & Cia, Stender, Danneman, Costa, Ferreira & Penna, M Sennin & Ulica Jose Bonifacio N 14

## CASA BICHELS przy ulicy 15 de Novembro N. 70

Założ. w 1897 przez Alfreda Ernesta Bichels

Ma zawsze na składzie wielki wybór kapeluszy dla pań i dziec zabawek materiałów, przedmioty właściwe na prezenty, oraz na karnawały. Warto przekonać się osobiście o dobroci towarów jako t.ż. o ich cenach 038